

Sygn. akt III AUa 567/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy D. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 czerwca 2013 r. sygn. akt IV U 1328/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską

**Sygn. akt III AUa 567/13**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 15 marca 2013 roku odmówił ubezpieczonemu D. S. prawa do renty rodzinnej po zmarłej matce I. S. za okres od 6 stycznia 2001 roku do 5 listopada 2003 roku, wskazując, że prawo do świadczenia uzależnione jest od złożenia wniosku, a ubezpieczony tej formalności nie dopełnił.

Ubezpieczony D. S. nie zgodził się z wydaną decyzją, wnosząc jednocześnie o jej zmianę poprzez przyznanie świadczenia z tytułu renty rodzinnej za dochodzony okres. W uzasadnieniu podkreślił, że nie był w stanie złożyć wniosku wcześniej, bowiem dopiero w 2010 roku uzyskał akt zgonu matki. I. S. zaginęła w dniu 6 stycznia 2001 roku, ale jej zwłoki zidentyfikowano dopiero w 2009 roku. Wskazał także, że po raz pierwszy wystąpił z wnioskiem o

rentę rodzinną w 2010 roku i wówczas to uzyskał świadczenie za okres od kwietnia do listopada 2010 roku czyli do ukończenia 25 roku życia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie z argumentacją, jak w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo podniósł, że art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, iż prawo do świadczenia przysługuje z chwilą spełnienia wszystkich warunków, jednak nie wcześniej niż od daty zgłoszenia wniosku.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2013 r., Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 15 marca 2013 r.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych. D. S. urodził się(...) ze związku I. S. i W. S.. Związek rodziców ubezpieczonego rozpadł się i skarżący był wychowywany przez matkę. W związku z wyjazdem matki do Szwajcarii ubezpieczony przez pewien czas mieszkał z ojcem. Ostatni kontakt telefoniczny ubezpieczony miał z matką w 2000 roku. W tym czasie był uczniem Zespołu Szkół nr (...) w K.. Naukę ukończył 20 czerwca 2003 roku uzyskując tytuł czeladnika w zawodzie tapicer. I. S. została uznana za zaginioną i była intensywnie poszukiwana przez okres niemal 10 lat. Informację o jej losie ubezpieczony uzyskał dopiero w 2009 roku - okazało się, że została zamordowana. Jednak jej ciało zidentyfikowano dopiero w dniu 2 marca 2009 roku. Ubezpieczony, w trakcie otrzymania tej informacji, przebywał w Zakładzie Karnym w R., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności. Będąc więźniem podjął naukę w trzyletnim Technikum (...) przy Zespole Szkół nr (...) w R.. W trakcie nauki wystąpił z wnioskiem o rentę rodzinną. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ustalenia uprawnień, ale orzekający w sprawie, na skutek odwołania, Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 9 listopada 2011 roku ustalił jego prawo do renty rodzinnej za okres od 1 września 2010 roku do 29 listopada 2010 roku, czyli do ukończenia 25 roku życia.

Kolejny wniosek o rentę rodzinną ubezpieczony złożył w lutym 2013 roku, w którym domaga się ustalenia prawa do renty rodzinnej za okres wsteczny to jest lata 2001 - 2003. Organ rentowy wydał decyzję odmowną, która jest przedmiotem niniejszego postępowania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie ubezpieczonego jest nieuzasadnione. Uzasadniając powyższe wskazał, iż problem w niniejszej sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia czy można żądać ustalenia prawa do świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych wstecz, nie będąc aktualnie do niego uprawnionym.

Dalej sąd meriti podniósł, iż ubezpieczony D. S. spełniał warunki do renty rodzinnej w latach 2000 - 2003. Zgodnie bowiem z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych / Dz. U. Nr 162 poz. 1118 z późniejszymi zmianami/ renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z wymienionych świadczeń. Jedną z podstawowych grup uprawnionych spośród członków rodziny są dzieci własne. Przy czym renta rodzinna przysługuje dzieciom pod warunkiem spełnienia przesłanek określonych w art. 68. Przywołany przepis stanowi, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej:

- 1) do ukończenia 16 lat,
- 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
- 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

W latach 2000 - 2003 ubezpieczony był uczniem zasadniczej szkoły zawodowej, zaś jego matką już nie żyła. Zatem nie może być wątpliwości, że w tym okresie przysługiwało mu prawo do renty rodzinnej. Skarżący jednak nie wystąpił

z wnioskiem o świadczenie rentowe, ponieważ nie był świadomy śmierci matki. Ta okoliczność spowodowała, że przysługujące mu prawo nie zostało zrealizowane. Pomiędzy prawem do zabezpieczenia w ramach ubezpieczeń społecznych a wypłatą świadczenia z tym prawem związanego zachodzi istotna różnica; w konsekwencji czym innym jest prawo do renty rodzinnej, a czym innym prawo do świadczenia pieniężnego. Prawo do renty rodzinnej powstaje z chwilą spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, co jasno wynika z treści art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jak wyżej podkreślono ubezpieczony te warunki spełnił. Natomiast prawo do wypłaty świadczenia, czyli realizacji uprawnienia powstałego ex lege materializuje się poprzez złożenie stosownego wniosku do organu rentowego. Zgodnie bowiem z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W świetle przytoczonego przepisu nie może budzić wątpliwości, że pierwsze z nich powstaje z mocy prawa z datą spełnienia ustawowych warunków, zaś drugie uzależnione jest od złożenia stosownego wniosku (vide: wyrok SN z 1994.04.07, sygn. akt II URN 10/94, OSNP 1994/3/49, wyrok SN z dnia 1994.04.07, II URN 9/94, OSNP 1994/3/48). Wniosek zaś bezspornie nie został przez ubezpieczonego złożony. Sąd rozstrzygający wskazał, iż sytuacja, w jakiej znalazł się ubezpieczony jest raczej nietypowa i stosunkowo rzadko występująca. Logiczny jest argument skarżącego, że nie mógł złożyć wniosku w 2000 roku, skoro nie wiedział, że jego matka nie żyje. Jednak ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później niż nabyły do niego prawo. Celem renty rodzinnej jest zapewnienie środków do życia osobom, które pozostawały na utrzymaniu zmarłego. Stąd ważnym pozostaje, aby była realizowana w czasie, gdy taka pomoc jest potrzebna. Niewątpliwie D. S., jako piętnastolatek i uczeń, takiego wsparcia wymagał, ale miało to miejsce ponad 10 lat temu. Od tej pory wiele w jego życiu się zmieniło, w szczególności (jak wynika z akt) w przeszłości i aktualnie przebywa w zakładzie karnym, gdzie jego podstawowe potrzeby życiowe zapewnia mu Skarb Państwa. Aktualnie zaś nie spełnia już warunków do uprawnienia z tytułu renty rodzinnej.

Reasumując sąd meriti podniósł, że ubezpieczony wprawdzie miał prawo do renty rodzinnej, ale z przyczyn niezależnych od siebie, nie złożył wniosku o jego wypłatę. Zważywszy na cel renty rodzinnej, jakim jest bieżące utrzymanie osoby uprawnionej, brak jest zarówno podstaw prawnych, jak też nie występują inne względy przemawiające za przyznaniem świadczenia za okres, który minął 10 lat temu.

Równocześnie sąd rozstrzygający wskazał, iż podobny problem był przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia z dnia 10 lutego 2012 r. II UK 146/11. Dotyczył relacji pomiędzy datą złożenia wniosku o rentę rodziną a datą wystąpienia uprawnienia do świadczenia. W sprawie tej Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że możliwe jest przyznanie uprawnionemu renty rodzinnej od daty śmierci jego ojca, ustalonej w postanowieniu o uznaniu go za zmarłego (art. 30 § 1 k.c.) i takie orzeczenie nie narusza art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), jeżeli wniosek o tę rentę został złożony bez zbędne zwłoki.

Jednak stan faktyczny, na kanwie którego sformułowano powyższą tezę, był odmienny od ustalonego w niniejszej sprawie. Tam spór dotyczył daty początkowej przyznania świadczenia osobie uprawnionej. W niniejszej sprawie zaś ubezpieczony domaga się świadczenia za okres wsteczny, nie będąc już uprawnionym do renty rodzinnej. Pomijając już odmienny charakter spraw, to Sąd Okręgowy w Koszalinie nie podzielił stanowiska zaprezentowanego w przywołanym orzeczeniu polegającego na dopuszczalności uznania wcześniejszej daty świadczenia niż data złożenia wniosku. Przepis art. 129 ustawy emerytalno - rentowej jest oczywisty i w istocie nie budzi żadnych wątpliwości. Jasną intencją ustawodawcy wynikającą z tej normy prawnej pozostaje wypłata świadczenia tylko tym ubezpieczonym, którzy złożyli stosowne wnioski. Oczywiście brzmienie przepisu powoduje, że jego interpretacja jest bezprzedmiotowa w myśl zasady clara non sunt interpretanda (łac. nie dokonuje się wykładni tego, co jasne). Interpretacji prawa należy dokonać tylko wtedy gdy w tekście prawnym występują niejasności, które trzeba usunąć. Art. 129 takich niejasności nie zawiera. Sąd Najwyższy dokonał prawotwórczej wykładni przepisu, bowiem dodał warunek w postaci działania „bez zbędnej zwłoki”, który w rzeczywistości w przepisie nie występuje. Nie można zatem zgodzić się z tezą, że wypłata świadczenia z ubezpieczenia społecznego osobie uprawnionej (spełniającej warunki), w tym również do renty rodzinnej, nie zależy

tylko i wyłącznie od złożenia wniosku. Rozważania zawarte w orzeczeniu mają charakter postulatu de lege ferenda i w ocenie Sądu orzekającego tylko tak mogą być traktowane.

Mając na względzie przedstawione rozważania Sąd Okręgowy w Koszalinie uznał, że D. S. nie może skutecznie domagać się wypłaty świadczenia, co do którego prawo miał prawo dziesięć lat temu i które nie zostało zmaterializowane z powodu braku wniosku; bez względu na to, czy przyczyny nie złożenia wniosku leżały po stronie ubezpieczonego czy też nie.

Apelacje od wyroku wniósł D. S., który wskazał, iż nie mógł złożyć wcześniej do ZUS aktu zgonu matki albowiem dostał go dopiero w 2010 r. Nadto podał, iż nie mógł także wystąpić o rentę rodzinną wcześniej albowiem jego matka była osobą zaginioną od stycznia 2001 r., a jej zwłoki zostały zidentyfikowane dopiero w 2009 r. Reasumując wskazał, iż ZUS w K. wielokrotnie popełniał błędy, a decyzja sądu jest niesłuszna.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy dzieląc dokonane przez sąd meriti ustalenia faktyczne, dokonał odmiennej subsumcji podstawy prawnej rozstrzygnięcia, bowiem nie podzielił stawiska sądu pierwszej instancji w zakresie w którym wskazuje on, iż nie jest dopuszczalne uznanie wcześniejszej daty świadczenia niż data złożenia wniosku. Jednakże mimo takie stwierdzenia brak było podstaw do uwzględnienia apelacji ubezpieczonego z przyczyn przedstawionych poniżej.

Zgodnie z treścią art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenie wypłaca się od dnia powstania do niego prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, uzależniając początkową datę wypłaty świadczenia od daty złożenia wniosku. Mimo, że nie budzi wątpliwości stanowisko, że prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z urzędu, a decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny, samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi podstawy do wypłaty świadczenia. Podstawę taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia, tak więc niewątpliwie ustawodawca przypisał decydującą rolę woli uprawnionego, który nawet jeżeli spełnia przesłanki nabycia prawa do świadczenia, nie musi z niego korzystać. Dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty, a ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównywania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem o nie później niż nabyły do niego prawo, czyli wypłaty świadczenia za okres wsteczny. Jednakże Sąd Apelacyjny wskazuje, iż zgodnie ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwem wykładania gramatyczna tego przepisu winna ulegać modyfikacji w sytuacjach tę modyfikację uzasadniających i przy zastosowaniu także innych reguł interpretacyjnych, w tym zwłaszcza uwzględniając cel renty rodzinnej i potrzebę zapewnienia środków utrzymania uprawnionym. Trafnie zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2006 r., I UK 320/05 (OSNP 2007 nr 9-10, poz. 143), wskazując że „świadczenie to jest związane z ryzykiem śmierci osoby, którałożyła na utrzymanie osób uprawnionych do renty rodzinnej. Pozbawienie prawa do tego świadczenia (jego wypłaty) na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie miał i nie mógł mieć wpływu - mimo wystąpienia tego ryzyka, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi, gdy się dodatkowo uwzględni treść ustępu 2 art. 129 ustawy, zgodnie z którym w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Regulacja ta potwierdza cel tego świadczenia (renty rodzinnej), którym jest zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty.”

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w okresie za który ubezpieczony domaga się renty rodzinnej niewątpliwie spełniał warunki do jej otrzymania wymienione w art. 65 ustawy o FUS. W latach 2000-2003 D. S. był uczniem szkoły zawodowej, a jego matka nie żyła. Jednocześnie ubezpieczony w tym czasie nie miał wiedzy o zgonie matki, zatem nie mógł złożyć wniosku o rentę rodzinną. Matka ubezpieczonego zaginęła w styczniu 2001 r., ale jej zwłoki zostały odnalezione i zidentyfikowane dopiero 2 marca 2009 r. Dopiero po tej dacie możliwym było wystąpienie ze stosownym wnioskiem o przyznanie świadczenia. W

przypadku ubezpieczonego zaszły zatem szczególne okoliczności, które nakazywałyby w pełni uprawnionym sięgnięcie do innych reguł interpretacyjnych art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż poprzestanie jedynie na dyrektywie gramatycznej prowadziłoby do irracjonalnych konsekwencji sprzecznych z celem, jakiemu służy renta. Niemniej przyjęcie takiego stanowiska w odniesieniu do sytuacji ubezpieczonego i tak nie mogło doprowadzić do przyznania mu prawa do renty rodzinnej. Zważyć trzeba, iż ustawową granicę wieku zachowania uprawnień do renty rodzinnej - 16 lat - tradycyjnie wiąże się z granicą wieku, od jakiego młodzieży wolno podejmować zatrudnienie. Prawo do renty rodzinnej dla dziecka ze względu na wiek ulega przedłużeniu w przypadku kontynuowania nauki w szkole przysługuje nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia, z zastrzeżeniem art. 68 ust. 2. Ubezpieczony w dacie składania przedmiotowego wniosku miał ukończone 27 lat, nie kontynuował nauki w szkole wyższej, zatem nie spełniał już warunków do przyznania mu renty rodzinnej.

Równocześnie Sąd Odwoławczy wskazuje, iż przyjmując nawet, że ubezpieczony w dacie złożenia wniosku byłby uprawnionym do uzyskania renty rodzinnej, to również nie mógłby otrzymać wnioskowanego świadczenia za wskazany okres. Zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o FUS, zasadą jest wyrównywanie świadczeń niewypłaconych lub zaniżonych na skutek błędu organu rentowego maksymalnie za trzy lata wstecz. Przepis ten reguluje swoistego rodzaju "przedawnienie" wypłaty świadczeń. Wynika z niego, że nawet zawinione działanie organu rentowego, które w swej konsekwencji prowadzić może do pozbawienia uprawnionego części lub całości świadczenia, nie powoduje powstania obowiązku jego wypłaty za cały okres pokrzywdzenia ubezpieczonego. Norma ta nie ma zastosowania wprost do niniejszej sprawy, ponieważ ani niewypłacenie świadczenia nie jest skutkiem błędu organu rentowego, ani też nie ma w tym przypadku sytuacji ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Natomiast może mieć zastosowanie wynikająca z niego ogólna zasada, wyrażająca wolę ustawodawcy, że każde niewypłacone w całości lub części świadczenie, co do którego spełnione były przesłanki, powoduje obowiązek jego wypłaty za trzy lata wstecz (tak Sąd Najwyższy wyroku z dnia 14 maja 2006 r., sygn. akt I UK 320/05). Skoro zatem wniosek o rentę ubezpieczony złożył w lutym 2013 r. to maksymalnie mógłby uzyskać świadczenia za trzy lata wstecz. Zatem za okres od lutego 2010 r. do lutego 2013 r., a nie za okres wnioskowany tj. 2001-2003. Przy czym zauważyć należy, iż w dacie początkowej od której można byłoby teoretycznie liczyć prawo ubezpieczonego do świadczenia nie był on uczniem bowiem naukę podjął dopiero z dniem 1 września 2010 r. Zatem dopiero od tej daty mógłby uzyskać rentę rodzinną. W tym miejscu Sąd Apelacyjny wskazuje, iż wyrokiem z dnia 9 listopada 2011 r., VII U 39/11 Sąd Okręgowy w Koszalinie przyznał ubezpieczonemu prawo do renty rodzinnej właśnie od dnia 1 września 2010 r. do 29 listopada 2010 r., a więc do dnia ukończenia przez niego 25 roku życia, albowiem ubezpieczony nie kontynuował nauki w szkole wyższej.

Reasumując, jakkolwiek w przypadku ubezpieczonego zaszły szczególne okoliczności, które nakazywałyby modyfikację reguły określonej w art. 129 ust. 1 ustawy o FUS, to brak było podstaw z przyczyn opisanych powyżej do przyznania ubezpieczonemu renty rodzinnej wstecz za lata 2001-2003.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego na podstawie art. 385 kpc.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską